

Informujemy, iż w celu optymalizacji treści dostępnych w naszym serwisie i dostosowania ich do Państwa indywidualnych potrzeb korzystamy z informacji zapisanych za pomocą plików cookies na urządzeniach końcowych użytkowników. Pliki cookies użytkownik może kontrolować za pomocą ustawień swojej przeglądarki internetowej. Dalsze korzystanie z naszego serwisu internetowego bez zmiany ustawień przeglądarki internetowej oznacza, iż użytkownik akceptuje stosowanie plików cookies.

[Akceptuję](#)

Patron

„Jadwiga jest w sercu Polski. A Polska na każdym etapie swoich dziejów musi stwierdzić, że była i jest sobą w znacznej mierze przez Jadwigę. I dlatego też błogosławimy dzień jej urodzin i dziękujemy Bogu za to, że dzień ten był w naszych dziejach”.

Te słowa wypowiedział 11 maja 1974 r. w sześćsetlecie urodzin królowej Jadwigi Karol Wojtyła, a ów „błogosławiony dzień jej urodzin” miał miejsce 18 lutego 1374 r. Była ona trzecią i najmłodszą córką króla Węgier i Polski – Ludwika Andegaweńskiego oraz księżniczki bośniackiej – Elżbiety, a jej obie babki pochodziły z dynastii Piastów.

Na dworze królewskim w Budzie wychowano ją w duchu kultu rodziny i wzajemnego przywiązania. Po ojcu przejęła gospodarność, zdolności administracyjne i dyplomatyczne. Z domu wyniosła także religijność oraz zamiłowanie do lektury, muzyki, sztuki i nauki. Zdobyła bardzo staranne wykształcenie. Mówiła pięcioma językami. Biegle władała węgierskim, niemieckim, włoskim i łaciną, a później także polskim.

Jej rodzice planowali małżeństwo córki z Wilhelmem Habsburskim, co miało połączyć dwory królewskie Węgier i Austrii. Czteroletnia Jadwiga i ośmioletni Wilhelm zostali narzeczeństwem, by po osiągnięciu pełnoletniości, a więc dwunastu lat przez dziewczynę i czternastu przez chłopca, zawrzeć związek małżeński. Śmierć ojca, króla Węgier i Polski, przekreśliła te plany, gdyż polscy magnaci postanowili, że Jadwiga zasiądzie na wawelskim tronie. I tak się stało 15 października 1384 r. Zaledwie jako dziesięcioletka została ukoronowana na króla. Przez dwa lata przy pomocy panów małopolskich sprawowała władzę, okazując rozsądek i dojrzałość.

Gdy królowa zbliżała się do pełnoletniości, polscy możnowładcy nie zgodzili się na jej małżeństwo z Wilhelmem, chociaż młodych miała łączyć miłość. Obawiali się bowiem podporządkowania interesów Polski polityce obcej dynastii. Kiedy więc Habsburg przybył do Krakowa, nie wpuszczono go na zamek i z ukochaną widywał się prywatnie w klasztorze franciszkanów. Jadwiga próbowała zbiec z Wawelu, ale na prośbę podskarbiego Dymitra Gorajskiego po całonocnej modlitwie postanowiła poddać się woli decydujących za nią polityków, którzy chcieli, by poślubiła starszego od niej trzykrotnie, 35-letniego wielkiego księcia litewskiego – Jagiełłę.

Ślub odbył się 18 lutego 1386 r., w trzy dni po przyjęciu chrztu przez Jagiełłę, który 4 marca został koronowany na króla.

Godząc się na to małżeństwo, Jadwiga zrezygnowała z marzeń o szczęściu i miłości, a poświęciła się dla ojczyzny. Dzięki temu związkowi zmienił się układ sił w środkowej i wschodniej Europie. Jego następstwem była unia polsko-litewska i przyjęcie przez pogańską Litwę chrześcijaństwa.

Po ślubie królowa wraz z mężem sprawowała władzę w państwie. Otaczała się wybitnymi politykami i rozumiała tajniki polityki. Dbała o polską rację stanu, zwłaszcza gdy Jagiełło zajmował się sprawami ojczystej Litwy. Gorąco pragnęła, by Polska zawarła pokój z zakonem krzyżackim.

Jadwiga odegrała dużą rolę w naszej kulturze. Ceniła ludzi wybitnych. W jej kręgu przebywali liczni uczeni. Dzięki niej wznowiła działalność Akademia Krakowska, na której potrzeby zapisała wszystkie swoje klejnoty i szaty, warte około 3 000 grzywien oraz pozostawiła uczelni 10 kilogramów złota o wartości 550 grzywien.

Jadwigę charakteryzował wielki głód wiedzy. Jako mecenas oświaty dbała o rozwijający się język polski i rozwój ojczystego piśmiennictwa, m. in. przyczyniła się do powstania „Psałterza floriańskiego”. Jej osobista biblioteka liczyła wiele cennych dzieł o treści religijnej. Nie stroniła od rozrywki. Kochała muzykę, troszczyła się więc o fletuistów i śpiewaków oraz utrzymywała na Wawelu własnych grajków.

Chętnie również jeździła konno, brała udział w polowaniach, lubiła wypady do okolicznych zamków. Towarzyska z natury łatwo nawiązywała kontakty i zapraszała gości. Na dworze wawelskim panowała nienaganna moralność i nie tolerowano rozwiązłości.

Jako osoba skromna i bezinteresowna nie chciała przyjmować żadnych prezentów ani być damą niczyjego serca. Nie wydawała też pieniędzy na stroje, a bogate szaty przywiozła z Węgier i otrzymała od Jagiełły.

Będąc niezwykle pobożną, często oddawała się rozmyślaniom o Bogu, zwłaszcza w czasie Wielkiego Postu. Jak na średniowiecze umartwiała się umiarkowaniem, gdyż mimo wysokiego wzrostu i wspaniałej budowy nie była okazem zdrowia. Praktykowała jednak pokutę, dążąc do doskonałości.

Była niezwykle popularna, a lud otaczał ją powszechną miłością, gdyż opiekowała się sierotami, ubogimi, chorymi i potrzebującymi pomocy. Dla bezdomnych, żebraków, chorych i kalek zakładała szpitale, gdzie mogli znaleźć kąt do spania i ciepłą strawę. Nie pozostawała obojętna na krzywdy wyrządzone poddanym, zwłaszcza tym najślabiej chronionym przez prawo.

Po trzynastu latach małżeństwa 22 czerwca 1399 r. królowa przedwcześnie urodziła córkę Elżbietę Bonifację, która zmarła 13 lipca. Jadwiga wyczerpana porodem, przeżywszy wstrząs psychiczny po śmierci dziecka, umarła cztery dni później. Pochowano ją wraz z córeczką w prostej sosnowej trumnie, wkładając do środka insygnia monarsze z drewna lipowego, bo prawdziwe ze złota i drogich kamieni przeznaczyła na fundusz uniwersytecki.

Przy całej swej wyjątkowości i wielkości była po prostu dobrym, wrażliwym człowiekiem. W uznaniu jej zasług została ogłoszona świętą. Kanonizowano ją 8 czerwca 1997 r. w czasie wizyty w Polsce Ojca Świętego Jana Pawła II.

W poniższej galerii inscenizacje naszych uczniów odwzorowujące znane w malarstwie wizerunki Królowej Jadwigi.

Dodana: 22 listopada 2022 17:32 Zmodyfikowana: 29 listopada 2022 09:44

Galeria



